

W E SRODĘ DNIA 2. LISTOPADA 1803.

Z Wiednia d. 26. Października.

Z powodu śmierci Xcia Jmc Modeńskiego &c. zawdziął dwor d. 23 t. m. na 12 dni żałobę.

Obywatel miałta Bardyowa Flössel ofiarował z własney ochoty dwa swoje domy na 3 lata bezpłatnie dla wojskowego instytutu regimentu St. Julien. Ofiara ta tem jest chwalebniejsza, że J. C. K. M. rozszerzył ten instytut w przeszłym roku na 5 regimentow, a nie miał dotąd dogodnego miejsca; Arcy Xzę Jmc Karol oświadczył przeto P. Flössel nietylko z tego powodu swoje najwyższe ukontentowanie, ale nadto rozkazał główney komendzie czyn jego w Budzkiey gazecie ogłosić.

Zmarły w Węgrzech Kro. radca i Wicespan Wieslburskiego kommitatu, Jędrzey Runkowits, uświetnił swoją pamiątkę dobroczynnym dziełem. Przywroczone od panującego Najjaśniejszego Cesarza Jmc w Altenburgu 6 łacińskich szkół, nie tylko wsparł 7000 ryń. na zreparowanie budynku szkolnego i na płace dla profesorow, ale też celującą w naukach i dobrych obyczajach uczącą się ubogą węgierską młodzież w Altenburgu, uczynił w testamencie swoim ucześnikom znacznego majątku, tak iż corocznie, prowizyą od tego kapitału będą wspierani. Tak chwalebny przykład warta zapewne być naśladowanym. D.

7 Września r. b. obchodzone więc było uroczystem nabożeństwem i stosowną mową pierwsze rozdanie w przytomności licznego widza pierwszoroczney prowizyi 1100 ryńskich pomiędzy 43 pilnych i obyczajnych uczniów.

Z Brynu d. 25. Października.

Z listu z Konstantynopola pod dniem 26 Września, wyczytuemy: że poddanie się Alexandryi buntownikom, iako też odpadnienie całego Egiptu zapewnie się potwierdziło. Wyśłana od W. admirała eskadra na wsparcie Alexandryi, już za późno nadeszła. Tenże list wzmiankuje, iż Porta oświadczyła zagranicznym ministrom, że w terażniejszey wojnie między Francją i Anglią, taką samą zachowa neutralność, iaką w przeszley wojnie przed 11 laty zachowała.

Zegluga z czarnego i na czarne morze odzyskała znowu dawną czynność. Pruskie okręty, które dawniey rzadkością były na czarnem morzu, można teraz codziennie widzieć wychodzące i przychodzące do konstantynopolskiego portu.

Z Ulmu donoszą, że stamtąd popłynął wielki okręt z wychodniami z Wirtemberskich i nadreńskich krajow do Krymu, dla których rząd rosyjski obmyślił potrzebne koszta podróży.

Z Londynu d. 11. Października.

Pomimo czynionych demonstracyi pod nieprzyjacielskimi brzegami, pomimo upragnionych od nieprzyjaciela burz pod czas porównania dnia z nocą i zapowiedzianego na ow czas jego wtargnienia, tutejsze iednak publikum jest spokoyne i duchem patryotyzmu ożywioue; iedno tylko uczucie zdaie się wszystkich zajmować, to jest mierzenia się z nieprzyjacielem i nadania sporney sprawie pomyslnego obrotu. Lud mniej czuie ciężar wojny i iey złe skutki, niżeli myśleć można. Rzemieślnik otrzymał więcey roboty, niżeli mógł wydołać, przez utworzenie korpusow ochotników. Rękodzielnicy zyskali bardzo wiele na potrzebach tak dla ochotników, iako i regimentow. Właściciel okrętow ma większą zapłatę od przewozu i zaledwo może okrętow dostarczyć. Kupiec podwyższył cenę towarow, i większe koszta na transport nie spadają na niego, tylko na kupującego. Rolnik zyskuje na większey cenie koni i bydła. Lud o nie wiele ma podniesione żywności; piwo pomimo nowego podatku mało co zdrożało. Skarb ma podostatkami monety, i dziś po wyptaceniu półroczney dywidendy za papiery, pozostaie się ieszcze w kasie z mill. 700,000 fun. szt. Liczba milicyi z dodatkową milicyą wynosi 100,000 ludzi, a liczba liniowych woysk, z gwardyą i artyleryą 50,000 ludzi, oprócz odwodowey armii i korpusow ochotników, których nawet doliczyć się nie można. Dla ulgi kupcow zwolniono teraz kaucye cła, poki towarow nie wyprzedadzą, a bank przyymie wexle znaczniejszych kupcow z wielką łatwością.

Lord Keit powrocil z liniowym okrętem Monarcha o 74 armatach i fregatą Niesmiertelna z rozpoznawania brzegow francuzkich do Torbay. Słychać że ieszcze mocniejsze bombardowania, a mianowicie portu Boulogne,

przedsięwzięte bydź mają. Francuzki brzeg od przylądka Grinez aż do Boulogne, jest tak wielu armatami osadzony, iak gdyby iedną stanowił batterią. Zapewniają, że okręt Monarcha w krotce z fregatą Leda do okolic Boulogne popłynie.

List iednego officyera z okolic Tulonu pod d. 1 Września donosi: "Od 5 tygodni krąży 6 naszych liniowych okrętow przed Tulonem. Francuzi mają tam na przedporciu 4 liniowych okrętow i 6 fregat gotowych do wyyscia pod żagle. W czasie kiedy nas burza na morze odpędziła, weszła tam fregata i bryg z Marsylii. Jeżeli nieprzyjaciel nie wypłynie, tedy Nelson będzie wciąż przed Tulonem krążył. Będąc we wszystko, nawet w świeżą wodę dostatecznie opatrzonemi, nie mieliśmy dotąd potrzeby wysiadać na Hieriskie wyspy. Francuzi mają mieć zamiar na Sardiniją &c.,,

Kościoty i publiczne budynki przy Dwrze i na wyspie Thanos, były oglądane, aby wczasie potrzeby mogły służyć na szpital lub składy.

Złożony Raja Tenioru w Indyach umarł, i nasz rezydent w Taniorze zabronił spaleniu się żywo pozostałych żon iego.

Nasz handel z Indyow do kantonu wstrzymany został przez zabarzenia w Chinach; 30,000 pak towarow leży tam nie sprzedanych.

St. Domingo zostało ciągle w ręku woysk francuzkich.

P. Whitebrad, właściciel browaru porterowego, wystawił swoim kosztem 400 ochotników.

Lord Minto, bywszy nasz poseł w Wiedniu, zachęcał patryotyczną mową mieszkańcow Roxburga do obrony oyczyny.

W Hiszpanii czynią teraz śpieszno uzbroiania na wodzie i lądzie, i w krotce spo-

dziewamy się zerwania pokoju z tym mocarstwem.

Linijowy okręt *Sau Jozef* o 112 armatach wice admirała Cotton popłynię w krotce do floty przy Breście. Wspomniany admirał obeymie tam komendę, a admirał Cornwalis powroci do Spitead dla naprawy kilku okrętów.

Z odwodowej armii wiele ludzi ucieka; złożono zatem na nich w obozie przy Chatam sąd wojskowy.

Ponieważ jest podobieństwo, że nieprzyjaciel mogłby i z Boulogne przedsięwziąć wyładowanie, zatem na brzegach naszych, na przeciwko tego portu leżących, poczynione są wszelkie przygotowania i ostrożności. Około Dowru chodzą zawsze w nocy wzdłuż brzegu patrole, i wiele armatnych łodzi uzbroiają. W porcie bresteńskim ma się także wiele przewozowych statków znajdować, które rozumieją być do Irlandyi przeznaczonemi.

Przed kilku dniami znaleziono w wieczor w niektórych częściach miasta zbrodnicze kartki rozrzucone. Teraz śledzą ich autorów.

Zołącowa gorączka w Nowymyorku więcey tego roku zabiera ludzi, niżeli po inne lata; z niecierpliwością oczekują chłodniejszey pory.

Dziecię angielskich dziewcząt, które były w instytucy edukacyynym w Paryżu, przybyły d. 9 t. m. do Portsmutu.

Roslyyskie okręty *Newa* i *Nadafea* płynące na nowe odkrycia, udały się d. 7 z Falmutu w dalszą podróż.

Z Gibraltaru piszą pod d. 2 Września: "Dwa angielskie okręty do Turcyi przeznaczone, w wartości 100,000 f. szt. zostały przez francuzkiego korsarza w ciałninie gibraltarskiej, zabrane, i do Tariffy zaprowadzone.

Wyspa Tariffa lubo jest neutralna, to jest hiszpańska, pełna jednak jest francuzkich korsarzy, równie jak inne hiszpańskie porty, w których na nasze okręty czatuia. Tego przywileju niedoznają atoli angielskie okręty.,

Zapewniają, że jenerał Massena przybył do Boulogne.

Korpusy londyńskich ochotników odprawią, jak słychać, przed Królem Jmć d. 13 t. m. musztrę w Hyde Park.

Xżę Walezyi daie ciągle w Brighton uczty. W tych dniach znajdowali się u niego na obiedzie i koncercie Cesarski poseł hrabia Starhemberg, baron Diemar i P. Sheridan.

List z Gibraltaru pod d. 27 Lipca mieści w sobie: "Urodziny królewskie były w Malcie tak od krajowców, iako też Anglików z wielkimi uroczystościami obchodzone. W. Mistrz Thomasi, który tu jest nie cierpiany, odiechał do Sycylii i był tu w obrazie spalony. Jego namiestnik P. Busy był od ludu znieważony, i chciano dom jego zburzyć. Mieszkańcy są powiększey części bardzo kontenci z dalszego zostawania pod berłem angielskim, i wielkie teraz pieniądze zyskują. Z tem wszystkim znajduią się tu także jakobini Maltańczykowie, ale są rządowi znani, i za podaną okazyą mają być do Neapolu i Sycylii wysłanemi. Już znajduje się 400 paszportów dla nich gotowych. Biskup maltański wpadł w niełaske. Po wypowiedzeniu wojny otrzymał francuzki rezydent rozkaz do opuszczenia wyspy; w dzień jego wyjazdu miał wspomniany biskup odprawić poutug zwyczajn processyą do Ciwitavechia; lecz zamiast dopełnić swego obowiązku, bawił cały dzień u rezydenta francuzkiego. Lord Nelson przybył tu d. 15 Czerwca, wedwa dni po wyjeździe rezydenta, i dowiedziawszy się iaką przychylnosc biskup względem rezydenta

okazał, nie przyjął jego odwiedzin. Na przybycie Nelsona było miasto oświecone. D. 17 Lipca popłynął przed Tulon. Flotta przed Tulonem bardzo wiele ucierpiała od burzy na początku Lipca. Okręt John zawinął tu d. 15 Lipca z wyzdrowiałymi Anglikami z Egiptu. Jeden chory na morową zarazę pozostał tam jeszcze w szpitalu z pomocnikiem. Przez ten okręt odebraliśmy smutną wiadomość o odmianie rzeczy w Egipcie. W przeszłym moim liście doniosłem W Panu o przybyciu tu na naszej flocie z Egiptu Mahomet Beia Elfi. Nie pozwolono mu na ostatniej flocie popłynąć do Anglii, ponieważ musiano w przod uwiadomić rząd o jego przybyciu. Zamialem jego podroży, jest żądanie przyrzeczonych Mamelukom obietnic, za ich pomoc w Egipcie przeciw Francuzom. Nie pozyskał on przychylności rządu maltańskiego, ponieważ się w dawał z francuzką partją. Bardzo był niekontent z długiego bawienia w Malcie. Niał sobie szwedzki okręt, postął nań swoje rzeczy i sam przed kilką dniami nań się udał. Powiedziano, iż miał zamiar zawinąć do Marsylii lub do innego francuzkiego portu. Gdy rządca się o tem dowiedział, postął straż na okręt zatrzymując go, i kazał Bejowi powiedzieć iż będzie miał dla siebie przygotowaną fregatę o 44 armatach, na którey może do Egiptu lub do Anglii popłynąć. Obrat ostatnie. — Nasza flotta ma wiele maltańskich maytkow, i są bardzo dobrymi marynarzami. Po odejściu stąd neapolitańskich woysk, uformowany został batalion z 1000 Maltańczykow, którego officyerami są Anglicy; ma jeszcze byż drugi batalion uformowany. Z regimentem Wattevilla znajduje się tu 4 angielskich regimentow.,,

Wodz egipskich Mamelukow. Bey Elfi, przybył tu z Malty i był w Portsmouth 13tą wystrzałami z armat powitany. Niał sobie okolicznościach, nad terażniejszy. Wszędzi

tu dom na ulicy Bakes; znajduje się przy nim 17 osob, w liczbie których 3 kobiety. Lord Blantyre i półkownik Beresford towarzyszyli mu z Malty. Ma około 44 lat, jest wysokiego wzrostu, nosi długą czarną brodę i pięknie się sposobem wschodnim ubiera. Różne znaczne osoby odwiedzały go wczoraj. W Egipcie był w bok kulą karabinową raniony, ale przez dwa dni ukrywał swoją ranę, aby woyska nie strwożył; Anglicy uratowali mu życie. Przywiozł kosztowne podarunki dla Króla Jmc jako to futra, jedwabne materye, pałasze &c. Trzynastcie osob z jego orszaku jeszcze dotąd nie nadpłynęły z Malty. Kobiety są: jedna piękna Georgianka, którą bardzo kocha, i dwie Cyrkaski, z których jedna bardzo pięknie tańczy, druga śpiewa. Do stołu usługuje mu 4 paziow i sekretarz, który razem jest jego tłumaczem. Lubi dobrze żyć; po obiedzie wypija po dwie butelki szampańskiego lub burgońskiego wina. Pomiedzy swoich domowaitkow rozdał tu już wiele podarunkow. Angielskie zwyczaje bardzo mu się podobają, a o angielskich kobietach z wielkim podziwieniem mowi. Tuteysze piękności bardzo często przechodzą około jego domu, dla ściągnięcia na siebie jego oka.

Dnia 14. Października.

P. Fox, lord Moira i inne członki opozycyi zgromadzili się w tych dniach i postanowiły pomiedzy sobą, w terażniejszym położeniu kraju, nie opierać się niczemu, ani sporow nie przedłużać, w czasie zebrać się teraz mającego parlamentu.

Ostatnia dworska gazeta mieści w sobie królewską odezwę, zwołującą parlament dla nagłych i ważnych interesow na d. 22 Listopada. " Nigdy jeszcze, dodają tuteysze pisma, J. K. Mość niezwoływał parlamentu w chwalebniejszych i bardziej patriotycznych okolicznościach, nad terażniejszy. Wszędzi

gdzie tylko Król okiem rzuci, postrzeże angielską młodzież pod bronią, i gotową okazać iak dalece jest godną żyć pod angielską konstytucją i rządem domu Brunświckiego. Widzi około tronu całego narodu oręż połączony.

Pod brzegami południowey Irlandyi uzbieraiają wiele okrętów na podbrzeżne armatne szalupy. Buntownik Macintosh w Dublinie został oskarżony, uznany za winnego i na przeciwko własnego domu powieszony. Wiele także profltych ludzi poaresztowano. Wiele listów zapewniaiają, iż Emet i Macintosh przed śmiercią wyznali, że tylko 80 zaprzyiężonych było insurgentów; tym czasem nie daia temu wiary, żeby tak mało znaczącą była insurrekcyja.

Zapewniaiają, iż chciano zniszczyć nasz główny skład armat, amnucyi &c. w Woolwichu. W przeszłym tygodniu znaleziono tam podłożony ogień pod magazyny, ale szczęściem ieszcze nie wybuchnął. Wszystkie stráže w Woolwichu odmieniono i z officyerow od artyleryi, którzy byli Irlandczykowie aresztowano.

Listy z Gwernsey donoszą, iż pod nieprzyziacielskimi brzegami z pośpiechem nad wyprawą do Anglii pracuiają. W Rouen mia bydź 120 łodzi zbudowanych; iednak dopiero 25 jest gotowych.

Londyn ma teraz zupełnie postać wojskową i codziennie ćwiciają ochotników w robieniu bronią. Rząd każe teraz wiele pik i bic, które miają bydź pod czas nieprzyziacielskiego wtargnienia tym ludziom rozdane, którzy nie umia karabinem robic.

Między Bulogne i Dunkierką krąży teraz bardzo wiele kutrow i małych statków, które podstrzegaią francuzkie porty i zaraz o wszystkim do Deal donoszą.

Lord Keith będąc dnia 11 w iedney xięgarui w Markate, oświadczył w rozmowie z

obecniemi tam, iż sądząc po uzbroieniach, które w portach nieprzyziacielskich pod czas ostatniego krążenia postrzegł, nieprzyziaciel ieszcze za 3 tygodnie nie będzie mógł przedsięwziąć swey wyprawy. Daley dodał, iż podług iego mniemania, nie Kent, ale Suffex i Norfolk będą prawdziwemi punktami nieprzyziacielskiego wylądowania. Z Kent będzie Londyn mógł bydź naylepiej broniony. To iego oświadczenie bardzo uspokoiło Margate, wielka tam bowiem trwoga panowała, i wiele kobiet chciały iuż wyieźdzac. Z Londynu do Margate przybyło wiele armat, pik i amunicyi.

Odległość mieysc nieprzyziacielskich, w których uzbroienia przeciw Anglii czyniają, względem różnych mieysc naszego państwa jest następuiąca: Z Brestu do Galway w Irlandyi 180 mil morskich; do odnogi Bantry i 15 do Korku 100; do Plumtu 60; do Torbay 70 Z Charburga do Portsmutu 26 mil morskich; z Hawru do Newhawen 29; z Boulogne do Rye 14; z Kale do Dowru 7; z Dunkierki do Deal i Margate 14½; z Flesingi do Nore 35; z Helwet-sluis do Harwichu 30; z Texlu do Jarmutu 36.

Z Fryburga d. 3. Października.

Dokończenie Kapitulacyi wojskowej od Szymu przyiętey.

Art. XIV. Pierw: konsul mianować podobniez będzie na podanie pułkownika każdego regimentu potwierdzone przez jeneralaego pułkownika wojsk szwajc., a sobie podane przez ministra lub dyrektora administracyi wojenney, adiutantow maiorow, chorążych, kapelanow, ministrów, sędziow i chirurgow. Sędzia mieć będzie rangę kapitana; chorążowie wybierani będą pomiędzy podofficerami. Art. XV. Adiutanci podofficerowie, dobosz maior, kaprale, dobosze, i profossi każdego regimentu mianowanemi będą przez pułkownika na podanie szefa batalionu. Muzykanci i rzemie-

ślnicy wybieranemi będą przez radę administracyjną. Art. XVI. Każdy regiment mieć będzie radę administracyjną, która składać się będzie iak następuje: z pułkownika lub pułkownika drugiego prezydującego, dwóch szefów batalionowych; 4 kapitanów, i 2ch podoficerów. Rada administracyjna batalionu granadyerów szwajcarskich składającego gwardyą rządową francuską, składać się będzie iak następuje: z szefa batalionu prezydenta, i jednego kapitana, i jednego porucznika, i jednego podporucznika, i jednego podoficyera. Rada administracyjna kompanii artylleryi pieszey składać się będzie iak następuje: z kapitana pierwszej klasy, z porucznika drugiej klasy i jednego podoficyera. W sposobie utworzenia tych rad administracyjnych urządzenia przepisane względem tegoż przedmiotu w armii francuskiej zachowane będą. Art. XVII. Mundur tych regimentów od rządu francuskiego przepisany będzie. Art. XVIII. Woyska szwajcarskie będące w służbie francuskiej, nigdy ani do osad wschodnich, ani zachodnich użytemi nie będą. Art. XIX. Mieć będą wolne sprawowanie swojej religii i sprawiedliwości, a ludzie oneż składający w żadnym przypadku za występki przeciw karności sążeni nie będą, tylko od trybunałów wojskowych szwajcarskich. Art. XX. Woyska szwajcarskie co do rangi i służby stosować się będą, do urządzeń i przepisów woyska francuskiego, wyjąwszy ostrzeżenia w Art. XVIII. wymienione. Art. XXI. Będzie dopuszczonych 20 młodych Szwajcarów do szkoły politechnicznej francuskiej na podanie landmiana Szwajcaryi i po złożonym przez nich egzaminie urządzeniami, co do tego, francuzkami przepisany. Artyk. XXII. Oficyerowie szwajcarscy mogą dostąpić wszystkich rang i godności wojskowych ustanowionych we Francyi. Art. XXIII. Gdyby nieprzewidziane o-

koliczności zagniły do rozpuszczenia regimentów szwajcarskich w całości lub części, przed wyściem niniejszey kapitulacyi, lub gdyby po wyściu iey rząd francuzki nowej niechciał zawrzeć, oficyerowie, podoficyerowie i żołnierze też regimenta szwajcarskie składający odbiorą płacę reformową stosowną do lat służby i stopni w iakich służyli. Art. XXIV. W przypadku gdyby Szwajcaryja przez skutek wojny znajdowała się w grożącym niebezpieczeństwie rząd francuzki obowiązue się po formalnym sobie wezwaniu przez seym helwecki i w dni 10 po takowem wezwaniu postać połowę woyska kapitulowanego lub całe gdyby tego koniecznie wyciągały okoliczności; od czasu tego wystania, żołd, koszta podróży i przewozu mocarstwo wzywające zastąpić będzie powinno. Art. XXV. Niniejsza kapitulacyja wojskowa trwać będzie przez lat 25., a mocarstwa zawierając ją będą mogły potem odnowić ją, lub się iey zrzec.

Dla lepszey wiary czego my minister pełnomocny Rzepltey francuskiej i my deputowani od seymu helweckiego podpisaliśmy niniejszą kapitulacyją, którey ratyfikacye w przeciągu dni 20 lub przdzy jeżeli to bydy będzie mogło wymienionemi będą. Dan w Fryburgu d. 4 Vendemia w roku XII. Rzepltey francuskiej (d. 27 Września 1803.)

Z Bambergu d. 8. Października.

Pokazato się tu urządzenie z strony konmissoryatu elektoralnego w Frankonii, tyczące się wszechnicy w Wirzburgu i środkow iuż przedsięwziętych i mających się ieszcze przedsiębrać w celu aby zgromadzenie to co raz bardziej kwitnęło, które iuż dawniey pod przeszłemi rządami, celowało pomiędzy wszechnicami katolickimi w Niemczech. Liczba professorów nie tylko powiększoną będzie ludźmi iuż sławnymi, lecz nadto utworzona

ędzie nowa katedra teologii proteſtanckiej. Dom ten ma być gotowy do przyjęcia Bonapartego na d. 20 Października. Flotyła ſtojąca w porcie Fleſingi ma być wzmocnioną 12 ſtatkami wojennymi, pomiędzy którem będzie dwie fregaty, których przez wody wewnętrzne przybycia z Mozy oczekują.

Piszą z Rotterdamu, że tam założono baterye i te wielkimi opatrzone armatami w kącie portu na przeciwko Mozy, z obawy aby ſtarki wojenne angielskie nie uſiłowały tam ſię wſliżnąć. Odebraliśmy tu pewne wiadomości, że admirał Keit z flotyllą pod jego rozkazami będącą krąży w tym momencie po wysokości Helwet - Sluis i Brielle.

Wczoray z rana przejeżdżał przez nasze miasto goniec francuzki idący z Paryża do Hagi. Popołudniu zaś goniec pruski idący z wielkim poſpiechem z Paryża do Petersburga.

Z Moguncyi d. 10. Października.

Prefekt departamentu Mont-Tonnere odebrał od ministra wewnętrznego liſt donoszący kupcom tego miasta, że rząd daje im ſkład własnych swoich piwnicach dla win pochodzących z winnic leżących na prawym brzegu Reau.

Z Paryża d. 14. Października.

Mowią za pewną rzecz, że Bonaparte sam ſtanie na czele wyprawy do Anglii i na jednym z wylądowanych okrętów popłynie. Na radzie ſtanu roztrząsano nie dawno projekt nowej tratwy, która ſkłada ſię z wielkiej liczby płaskich ſtatków łańcuchami jeden do drugiego powiązanych, na które wiele razem woyska może być przewiezionego. Bonaparte formnie gwardyą morską, z wyboru maytkow, która tym okrętem kierować będzie, na którym on popłynie.

Liczba woyska ſtojącego w obozach Mardyck i Rosendal po prawey i lewey stronie Dunkierki wynosi w tym momencie do 25 tysięcy piechoty liniowej; wiele innych oddziałów, tudzież cała jazda armii pod rozkazami jenerała Soult ſtoi w tyle tych obozów; wielki park artyleryi, który w St. Omer urządzają ſkładają ſię będzie z 200 armat. Wtem oſtatniem mieście przygotowują z wielkim poſpiechem kwatery dla 600 officyerów różney rangi i 3000 ludzi gwardyi konsularney, którzy ſtąd mają ſię tam udać oſtatnich dni b. m. Cała armia odebrała potrzebne sprzęty dla odbywania kampanii zimowej. Oczekują tam także z okolic Paryża 5 regimentów dragonów, trzeciego regimentu husarów i 18 batalionów piechoty przeznaczoney na wzmocnienie tej armii. Woyska zgromadzające ſię pomiędzy Compiègne, St. Omer i Bruges podają do 160 tysięcy ludzi.

Regimenta dragonii II, 13, i 19, pod dowodztwem jenerała leitnanta Mortiera ſkładające armią hanowerską idą do naszych departamentów; są one tu ſpodziewane pomiędzy dniami 18 i 23 b. m. a potym w dalszą idą podróż do armii Flandryjskiej pod rozkazami jenerała Avouſt będącey; każdy z tych regimentów ſkłada ſię z 700 około ludzi.

Donoszą z Fleſingi, że tam dokończają umebrowania wspaniałego domu P. van Deru przeznaczonego na mieszkanie dla pierwszego konsula w czasie jego bytności w Zelandyi

Nasz poſeł przy Elektorze Badeńskim, Ob. Maſſias, miał dwu godzinną audyensyą u Krola Szwedzkiego, na której oſwiadczył

mu żal pierwszego konsula, iż terazniejsze okoliczności nie pozwalają mu widzieć się z J. K. Mcia. To oświadczenie przyjął Król bardzo mile.

Pani Stael, która o 7 mil od Paryża mieszkała, wyjeżdża teraz wcale z Francyi.

Wczoraj grana była na teatrze w St. Cloud tragedya *Andromacha* przez Kornela. Pierwszy konsul bardziey lubiący tragedye, osobliwie Kornela, niżeli kommedye, ponieważ pierwsze bochaterskie cbaraktery wystawiają, mocno tey reprezentacyi przyklaskiwał.

Turecki ambassador iadł wczoraj obiad u ministra Talleyranda; w Paryżu wcale się nie stosuje do mahometańskich przepisow względem iadła i picia.

W ostatnią sobotę przybyły goniec z Hiszpanii, przywiozł wiadomość, że Król Hiszpański zezwolił na wszystkie żądania Francyi, że Xzę Pokoju oddalił się, a na jego urząd P. Herwas, teść jenerała Duroc, jest mianowany. Skończy się więc, iak się domyślają, hiszpańska neutralność względem Anglii. Inni znowu utrzymują, że Hiszpania i Portugalia na wdanie się Roslyi będą z naszey strony za neutralne uznane.

W krotce ma być we Francyi jubileusz obchodzony.

Na ostatnię uczie w St. Cloud, gdzie wiele znajdowało się zagranicznych postow nie było rosyjskiego ministra Markowa. Pierwszy konsul ma sam na sam z Imperatorem korespondować. Oczekują powrotu wystanego do Petersburga gońca, i mówią, że tu inny poseł na miejsce P. Markowa przyjedzie.

Pierwszy konsul pracuje codziennie po kilka godzin w gabinecie swoim w sprawie wyładowania do Anglii. Czas jego wyjazdu jeszcze niewiadomy, a epoka wyładowania tajemniczą. Zima jednak terazniejsza będzie ważną w zdarzenia.

Monitor mieści w sobie obszerny artykuł o Abdul Wechabie. Nowy ten prorok mający 200,000 woyska, posiada naturalną wymowę, prostą postawę, zakazuje używania wina i dopuszczania się zdrożności; jest przyacielem równości, podziela na rowne części kraie, dobra i grunta, i ma być zaprzyjężonem nieprzyacielem Chrześcian i żydow. Obawiać się potrzeba, aby i Europeyzykow nie chciał prześladować, z którymi jeszcze żadnych nie ma związkow. Chorągwie jego są białe i niebieskie, i mają napis: „Bóg sam jest iedynem Bogiem. „ Żołnierze jego są uzbroieni w piki i karabiny. Opowiada nową naukę swoią z piką w rękę; zagarnął wielkie skarby Mekki i Medyny, i niektóre miasta wyrznać kazał. Nadęty pomyślnością swego oręża ten dumny apostoł, pisał do Ulemow i rządcow Kairu, że uda się do stolicy Egiptu, która niegdys do kalifa należała, na którego tronie on osiadł. Jeżeli jego nauka przyjęta zostanie i uznają go za pana, tedy zachowa terazniejszy rząd i tylko nadużycia usunie; za najmniejszym atoli oporem obroci miało w pyrzyne i wytnie mieszkańcow. — Niektórzy Muzułmanie mówią, że Wechab jest zapowiedzianem w Koranie prorokiem, który zastępując miejsce Mahometa chce religią z reformować. Inni utrzymują, iż chce wszystkie religie w iedną połączyć, i zrobić się naczelnikiem religii i kraiw. Inni nakoniec twierdzą, że nadzwyczajny człowiek Abdul Wechab jest francuzkim jezuitą w Arabii zamieszkałym.

Monitor d. 13 przywodzi artykuł z Londynu pod d. 5 Września, nad którym wiele uwag czyni, iak n. p. względem blokady Elby i Wezery: „Wy Anglicy ogłosiliście Elbę i Wezerę w blokadzie. Obrażacie przez to Prusly, Danią, Hamburg i Bremę, które nie należą do zaięcia Hanoweru. Postępek wasz tem więcej zażanowienia godny, że przez blokowanie Elby i Wezery właśnie to uskuteczniacie, czego sobie Francuzi życzyli. Nie ma w Londynie kupca, buchhaltera, któryby nie wyrachował szkod, iakie sami sobie przez to uczyniliście. Gdyby Elba i Wezera nie były blokowane, tedy na pruskich, duńskich, bremeńskich &c. okrętach byłibyscie swe płody na stały ład wyprowadzali, i wasze rękodzieła i handel nie byłyby żadney szkody przez zaięcie Hanoweru poniosły. Przez blokowanie Elby i Wezery tyle zaszkodziłście waszem interessom, ile niegdys Kartagińczykowie w podobnym razie. „

GAZETY KRAKOWSKIE

W E SRODĘ DNIA 2. LISTOPADA 1803.

O Proźniactwie.

Śmierć zarówno wszystkich ludzi spotyka: proźniactwo i niedołężność są iey wizerunkiem. To uspienie duszy żadney nie czyni różnicy między największym gieniuszem i najlichszym człowiekiem; chociażby kto największe posiadał talenta, jeżeli ie ukrywa, są dla niego tem, czem dla skąpca skarby, których nie śmie ruszyć.

Nie są to więcęcy owe czasy, w których człowiek chcąc posiadać iakową sztukę lub naukę, trawił połowę życia na nauczenie iey się, a drugą połowę na okazanie iey w praktyce. Dziś nie wieie na to pracy toż, i tylko lekkie przedsięwiora dzieła; na małej przestają rzeczy, malarz małe tylko obrazki robi. Piosnka lub powieść wierszem czyni człowieka uczonym. Nasz wiek jest wiekiem proźniactwa, wszystkie wielkie kompozyceyę wstręć czynią. Nie ieden uczony, posiadający talenta i zdatność przestaje na pismku, w którym wylewa całą swoją umiętność, pogardzając tem, czego by jeszcze mógł nabydź; wymawia swoją nieczynność, że czytelnik więcęcy od niego proźniacki nigdy dwóch tomów książki nie przeczyta, i że w tym pięknym świecie, gdzie tyle mówią, nie ma czasu do czytania, i wielu chociaż nic nie czytali o wszystkim rozprawiają.

Nikt bardziey nie jest nie czułym na ukontentowania nad proźniaka; jest to zatwardziała dusza, której nic nie poruszy, nie nie obudzi: wszystko, co go otacza, jest mu nie miłe, wszystko, co na niego działa, fatyguje; sam sobie niezuośny, chciałby siebie unikac, ale nie ma siły. Ta wieczna nudota tyśiąc rozmaitych nabiera postaci: to człowieka zmordowanym czyni, to słabym, to zno-

wu gniewliwym sam nie wie dla czego; nigdy nie ma jednostajnego humoru, zawsze jest nieprzystępnym. Proźniak obarczony jest czczością niezuośną, prawdziwem udęczeniem, którego nigdy nie zna człowiek pracowity, mający przed oczema więcęcy pracy, niżeli mu czasu wystarcza.

Zbytek po wielkich miałtach najwyższeńszym w tem jest, że zabiera znaczną część czasu rzemieślnikom, artystom i ludziom uczonym. Zbytek nakoniec zaprzęta głowy błazeństwy, przerywa pracę, przytępia czynność umysłu, tworzy śmieszne zwyczaje, wynayduie gry, widowiska, i czyni zabawkę istotnem przedmiotem, do którego wszystko dąży, i pożera kilkodniowy człowieka zarobek.

Talenta, któremi nas natura obdarzyła, są długiem publiczności; sromotną jest rzeczą żyć tylko dla siebie. Lepiej bydź czynnym chociaż w złey sprawie, niżeli zakopywać swoje talenta w proźniactwie, które niszczy wszystkie podstawy cnoty.

Jest to błędem rozumu, mający cokolwiek romansowey ambicyi, mniemać, że tylko na czele rządu lub armii można nabydź chwały; wielkie talenta nie pochodzą wcale z urodzenia, ale z dobroci serca i podziwienia umysłu.

Ten, co się dystengwuje na niskim stopniu, zastęguie na tem większy szacunek, że nie ma sposobności dać się poznać: niczego niespodziewając się po iego dobrej chęci, nikt także nie stara się wynosić iego czynow, i jeżeli nabywa reputacyi, winien ją iedynie swem usiłowaniam. Nie jestże chwalebna rzeczą bydź kowalem swego szczęścia, i wynieść się przez same zastęgi na stopień, na którym urodzenie lub względy innych postawiło?

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 1. Listopada 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 24 do 30.
— Żyta	- - -	18½ — 21½.
— Jęczmienia	- - -	16 — 18.
— Owsa	- - -	9½ — 10.
— Grochu	- - -	15 — 16.
— Kafzi jagłaney	- - -	26 — 30.

W Wiedniu d. 22 Października.

Meca wynosząca 16 nazłych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 20 do 30.
— Żyta	- - -	16 — 20.
— Jęczmienia	- - -	10 — 12.
— Owsa	- - -	9 — 11.

W Brynie d. 21. Października.

Meca Pszenicy	- - -	zł. pol. 18 do 21.
— Żyta	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	8 — 9.
— Owsa	- - -	6 — 7.
— Prosa	- - -	16 — 20.

W Gdańsku d. 15. Października.

Szefel czyli pół korca nazłego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zł. pol. 12 do 15.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	6½ — 8½
— Owies	- - -	6. — 7.

DONIESIENIA.

Pod d. 31 Sierpnia r. b. P. Jan Antoni Nofock w Warszawie, posłał pocztą dwa wexle P. Mich. Jozef Arnstein w Wiedniu, to jest na ryń. 4000 na PP. Arnsteiner i komp. i na ryń. 3540 na PP. Ochs Geymiller i komp. pod d. 20 Sierpnia 1803 od P. Jozefa Keifermana w Lwowie na rzecz Pani hrabiny Lindner, na 5 dni po zobaczeniu do zapłacenia, wydane, a P. Nofockowi przekazane, i obydwie te wexle na poczcie zginęły. Lubo zaraz przedsięwzięte zostały środki, aby te wexle nie były więcej wyptacone, uznajemy jednak za rzecz potrzebną uwiadomić o tem przypadku publiczność, aby ktoś przez kupienie tych wexlow nie był oszukany.

Magistrat Miasta C. K. Lublina, niniejszym publicznym Edyktem wszystkim, i każdemu w szczególności do wiadomości podaje się, iż na żądanie Królewsko Południowo Pruskiego pupilarnego kolegium w Warszawie dnia 16 Augusta 1803 do Nru 2144 na piśmie uczynione, a do tutejszego magistratu dnia 21 Września 1803 do Nru 2208 podane. Licytacja pałacu i Ruderow Szambellana Duchosne własnych, tu w Lublinie na ulicy Podwale zwaney pod Nrem 102 i 103 będącego i stojących, a podług dzieła detakacyi przez każdego poprzecznie, lub w czasie licytacji w registraturze przeyrzec się mogących, do zł. ryń. 4831 kr. 30 urzędnie oszacowanych dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego publicznie odprawiać się będzie, gdzie więcej ofiarujący stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na tymże pałacu i Ruderach ubezpieczone w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyjąć wzbraniałi się, dla tego wszyscy na pomienionym pałacu i Ruderach hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 27 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie, którzyby za pomienionym terminie nie staneli, ani przeciwko kupującemu, albo przeymującemu ten pałac i Ruder, ani do tego pałacu i Ruderow żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoję należność z przedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają. — Dan w Lublinie dnia 27 Września 1803.

Engbricht.

Lewandowski.

Fr. Krepiski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Fr. Xaw. Jasnowski, sekretarz.

Magistrat Miasta Król. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż przeznaczony termin licytacji kamienicy Gegembaurowskiej na ulicy S. Jana pod Nrem 492 stojącej ryń. 2328 kr. 30 oszacowanej na dzień dzisiejszy do dnia 24 Listopada r. b. godziny 3 po południu przedłużony został.

Ktoby przeto miał chęć kupienia tej kamienicy niechaj się w czasie wyżej przepisanyemu tu w sądzie zayduie, wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie

oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się zrzadaniami swoieni pod czas licytacyi nie zgłosił, ani do kupciciela, ani do tey kamienicy żadnego już prawa mieć nie będzie ale swojego zadosyc uczynienia z szacunku przedarzy lub innego dłużnika majątku poszukiwać będą musieli.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 20. Paździer. 1803.

Kozłowski.

Chaim Ephraim obywatel Kazimierski w Jozefowskim cyrkule, zgubił w Lublinie Attef Ranga JP. podporucznika Felicyana Z bokrzeckiego, na osiem tysięcy zł. pol. która pod Nro. 406 liquidowana jest; gdy wspomniona Attef Ranga nikomu bez Cefsyi służyć nie może, zatem uprasza się, aby znaydujący tenże skrypt zechciał się do spomnionego obywatela Chaima Ephraima Kazimierskiego zgłosić, a przyzwoitą nagrodę odbierze.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż iatki rzeźnicze do masy po zmarłym Antonim Strzałkowskim pozostałe należące między innymi iatkami tu w mieście leżące, z których jedna 37 zł. ryń. 30 kr. druga 125 zł. ryń. jest oszacowana, na żądanie opiekona małoletnich Strzałkowskich Józefa Srozeckiego dnia 10 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Ktoby miał ochotę ich kupienia niechay się w oznaczonym czasie tu w sądzie znayduie. — Wierzyciele zaś zastaw nań mający napominają się, ażeby nieczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich pilnowali, inaczey ktoby się pod czas licytacyi z swoiemi żadaniami niezgłosił, żadnego więcey prawa ani do kupciciela, ani do owych iatek samych mieć nie będzie, ale swojego zadosyc uczynienia z summy szacunkowey, lub z innego majątku zmarłego Strzałkowskiego poszukiwać będą musieli.

Dradcki.
Gollmayer.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 23 Września 1803. roku.

Kozłowski.

C. K. sąd prowincyalny szlachecki Lubelski Galicyi zachodniej Panom Mikołajowi i Jozefowi, tudzież Rozalii Pannie, i Zoii z Bychawskich, Kamiński, braciom i siostram Bychawskim niniejszym obwieszcza Edyktem; iż po zmarłym tu w Lublinie Wincetym Bychawskim dziedzictwo na nich spadło, którym adwokat Łzdebski za kuratora jest przydany. Napominają się przeto, ażeby służące sobie, do pozostałego, po wzmiankowanym Wincetym Bychawskim, dziedzictwa prawa, okazali, i wołą swą dziedziczenia, przed tuteyszym sadem, iako zwierzchnością spadkiem tym zarządzającą w czasie jednego roku i 6 niedziel tym pewni oświadczyli, gdy w przeciwnym razie względem tego dziedzictwa z oświadczaćym się Jakóbem Bychawskim, i uł nowionym kuratorem, podług przepisanych ustaw cywilnych postąpioną i ukończoną zostanie. Dzieło się w Lublinie dnia 7 Lipca 1803.

Golaszewski.
Purscher.
Münch.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

Alimaszewski.

Rozporządzenie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej.

Podwyższenie cła na wyprawdzenie wełny niewyprawionej, rozciąga się także na wełnę kremplowaną, i przędzoną.

Ponieważ wątpliwość zasła, czyli naywyższą ustawą dnia 12go maja 1802 podwyższone cło z czterech na dwanaście ryńskich od wyprawdzenia cenarna niewyprawionej wełny owcey krajowey, tylko od tego gatunku wełny opłacane bydź powinno, czyli się też bez

rożney na wszystkie gatunki wełny owcey rozciągać ma, więc nakazano najwyższym dekretem nadwornym dnia 29 Sierpnia r. b. iż takowe podwyższenie cła od postrzygaczow sukien, i białoskornikow nie tylko od wełny w płatkach i wełny kremplowaney, ale także od wełny przedzioney dla uniknienia wszelkicy wątpliwości, i przemycenia w prowadzone bydź powinno.

Co następnie do rozporządzenia tuteyszego dnia 21go Maia 1802 dopowszechney podaie się wiadomości.

Dan w Krakowie dnia 4go Października 1803.

Pod niebytność J. W. C. K. krajowego Gubernatora.

Antoni Baum de Appelshofen, C. K. nadworny konsyliarz i prezydujący.

Jan Edler de Platzer.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomiała Slachetną Muryanę Łopuską z powodu rozwodu swego za granicę wyszłą, a dotąd nie powracającą, ani o przyozynie swego bawienia nie donoszącą, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocila, lub oczekiwała postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 8 Października 1803.

Hauer.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej tym Edyktem Jmć Panu Janow Pilsudzkemu wiadomo czynią, że Brygitta z Siemiatowskich Olszowska w sprawie oexecucyą summy 4500 zł. pol. kapitalney z prowizyą od dnia 12 Lipca 1789 należącą i expensa prawne żalobę przeciw niemu podała i o pomoc sądu dopraszała się.

Gdy zaś sądy te dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tuteyszego patrona Franciszka Reimbergiera z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowiły, z którym sprawa podług praw dla Galicyi zachodniej przepisanych rozpoczęta i ukończona zostanie, przeto on niniejszym Edyktem śpominia się, aby na dzień 23 Listopada r. b. sam się stawił, albo wyznaczonemu obrońcy dokumenta iakie ma przestał, albo innego patrona obrat tego sądom tym wymienił, i zgoła tych z prawa sposobow używał, które do obrony sprawy swey zanayskuteczniejsze osądzi, gdyby tego nie uczynił, i sprawy swey zaniedbał szkodę ślad wypaśdź mogącą samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie dnia 18 Sierpnia 1803.

Kajetan Michałowski, V. P.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiała niniejszym Edyktem WW. Adama brata i Chrystynę siostrę Radziwińskich, iż W. Maryanna z Wodzickich Scypionowa w sprawie przez W. Xawerego Karwickiego o rozpoczęcie sprawy na nowo względem przywłaszczenia części dobr Brzezice, Biskupice i Stroża sentencyą trybunalną roku 1782 osądzoną, końcem windykacyi tychże części z obrachunkiem ustanowioney, onym pozew wydając do sądow tuteyszych żalobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś też sądy dla ich zagranicznego zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisane go dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napominają się oni, niniejszym, Edyktem aby w przeciągu dni 90 pod rygorem §. 50 Sąd. Ust. swoją deklaracyą tu podali i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swey sprawy pozytywceznemi bydź zdaia, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może iaką ślad wynikającą przypisać winni byli. — Dan w Lublinie dnia 17 August. 1803.

Kajetan Michałowski, V. P.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Klimaszewski.